

W kasie pusto

25.03.2009.

25.03.2009 - Brakuje 360 milionów euro, aby w tym roku rolnicy mogli składać wnioski o renty strukturalne. Rząd zapowiada, że zrobi wszystko, aby fundusze się znalazły. Ale w tej sprawie więcej zależy od Brukseli niż od Warszawy.

Sprawy pewnie by nie było, gdyby nie decyzje poprzednich rządów, które sprawiły, że renty strukturalne w latach 2004-2006 były wyjątkowo wysokie i wynosiły około 1800 złotych. Jako źródło finansowania wskazano między innymi unijne programy pomocowe na lata 2007-2013. W efekcie renty są dwukrotnie niższe a i tak brakuje na nie pieniędzy.

Andrzej Górczyński - KRIR: powinniśmy od początku tak budować działania, planować wydatki i środki, żeby wystarczyło dla wszystkich rolników a nie tylko dla tych pierwszych.

W tym roku zgodnie z przepisami nabór wniosków na renty powinien się rozpocząć w czerwcu. Ale już teraz wiadomo, że w tym czasie go nie będzie. Resort rolnictwa chce zorganizować nabór w późniejszym terminie. Pod warunkiem, że znajdzie się pieniądze.

Chodzi o 360 milionów euro. W Brukseli jest już wniosek, aby na ten cel przeznaczyć część unijnej pomocy dla przedsiębiorców. Problem w tym, że zgody Komisji Europejskiej od kilku miesięcy nie ma.

Artur Pawliczak - wiceminister rolnictwa: robimy wszystko, aby nabór jednak był ogłoszony w tym roku i zależy nam bardzo aby zaspokoić potrzeby tych rolników, którzy już przygotowywali się wcześniej do rent strukturalnych i walczyliśmy w KE aby to przesunąć na następne.

Szacuje się, że z rent strukturalnych w latach 2007-2013 mogłoby skorzystać nawet 50 tysięcy rolników.

Witold Kanter / TVP Informacje Rolnicze